

Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

„Nowy Przyjaciel Ludu“ wychodzi trzy razy tygodniowo.
 Przepłata na pocztę miesięcznie . . . 90 mk.
 w ekspedycji bez odnosz. w dom . . . 80 „
 z . . . 90 „
 Pod „opaską“ 120 mk. mies. Pojedynczy numer 10 mk.

Redaktor: Franciszek Duszyński.
 Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)
 Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
 Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń: wiersz petytowy jednokolumnowy 20
 żałobne i dla poszukujących pracy 15 M.,
 — reklamy w dziale redakcyjnym 50 mk. za wiersz
 Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, od
 wiodni rabat.

Nr. 9.

Kępno, na wtorek 24. stycznia 1922 r.

Rok IX.

Zgon Ojca Świętego.

W sobotę dnia 21 stycznia krótko po północy zmarł Papeż Benedykt XV w 68 roku życia.

Krótko przed śmiercią odbył Ojciec św. dwudziestominutową konferencję z kardynałem Gasparim. Przypuszczają, że umierający podyktował mu swą ostatnią wolę.

Choroba Papieża Benedykta XV. postępowała z tak błyskawiczną szybkością, że nikt nie spodziewał się tak niespodzianej katastrofy, która cały świat katolicki okrywa głęboką żałobą. Przez krótki bowiem czas panowania swego na Stolicy Apostolskiej zyskał sobie zmarły Benedykt XV. powszechne uczucia nieklamanej sympatii i przywiązania wszystkich bez różnicy wyznania, z powodu znanych swych prac nad przywróceniem pokoju i swej wielkiej humanitarności.

Śp. Benedykt XV. zamierzał podobno przeforsować ideę pojednania się z państwem włoskim, a jak głoszą telegramy, na łożu śmiertelnym miał polecić swemu następcy prośbę o zrealizowanie tej idei.

Polska nie zapomni nigdy zmarłemu Namiestnikowi Chrystusa, że w strasznych chwilach powojennych pamiętał zawsze o nas pod względem moralnym i materialnym i pośpieszył z hojnym darem na biedne dzieci polskie.

FRANCJA I POLSKA.

Na zakończenie w tak niezwykły sposób, a raczej zerwanej najzupełniej nieoczekiwanie konferencji w Cannes, po której świat sobie tyle obiecywał, przajając nadzieję, że rozwiąże ona cały szereg bardzo płatanych i zawiłanych spraw europejskich — na konferencji była omawiana pomiędzy innymi sprawa sojuszu anglo-francuskiego, a zagadnienie to dla Francji posiadało tak ogromną wagę, że p. Briand zgodził się poczynić Anglii cały szereg ustępstw na rozmaitych punktach, byle doprowadzić ten sojusz do skutku. Wszakże nie udało się, bowiem Lloyd George odmówił wszystkim koncesjom, uczynionym mu przez Brianda, nie chcąc sam zgodzić się na żadne ustępstwa. Wobec tego, w którym Anglia miała zapewnić Francji pomoc militarną w razie ataku na tę ostatnią ze strony Niemiec, wszakże pod bardzo ciężkimi dla siebie warunkami, bowiem decyzja co do pomocy miała być wyłączonej zależności od woli Anglii. © Polsce było w tej umowie wogóle zupełnie mowy, a nazywając się zaufani Lloyd George'a, najzupełniej niedorzecznie stwierdzali, że traktat ten w żadnym wypadku nie może rozciągać się na Polskę.

Gdy doszedł do steru rządów Poincaré, zaraz pierwszej swej rozmowie z Lloyd Georgem, gdy wracając z Cannes do Londynu, wstąpił do Paryża i zawiązał, że umowa pomiędzy Anglią i Francją ma być zawarta tylko na zasadzie równorzędności stron, oraz pod warunkiem, że będzie rozciągnięta na Polskę t. j., jeżeli Niemcy napadną na nas, będziemy wspólnie z Francją obiecywać natychmiast pomoc z pomocą.

Francja ma zdecydowanego, groźnego i mściwego wroga — Niemcy. Wróg to potężny, bowiem bynajmniej nie zniszczony przez wojnę, która jedynie pobawiła go ziem swego czasu bezprawnie zagrabionych teraz po zniesieniu znanej blokady morskiej, która amowała rozwój i życia ekonomicznego, Niemcy mająca swe warsztaty w całości, nie odczuwając braku żadnych narzędzi ani maszyn, bowiem nigdy im takowych nikt nie niszczył, a przeciwnie z bogactwami swymi przez łupieżcze rekwizycje w Polsce oraz w Belgji, obecny zaś rzekomy obowiązek zwrotu jest w znacznej mierze fikcją, niemożliwą do realizacji, — pracując z ogromną energią, powiększając swój wywóz, bogacąc się. Napewno też, gdyby nadeszła chwila straszna, potrafiliby momentalnie wszystkie fabryki pracujące obecnie dla handlu i przemysłu zamienić w wytwórnie wojenne, by runąć całą potęgą na Francję albo na Polskę, przyczem mają poza sobą jeszcze ewentualną pomoc sowieńców, które są przecież, jak każdemu doskonale to wiadome, tworem niemieckim i idą karnie pod rozkazami Berlina. Atak zatem mógłby odrazu zdążyć w dwóch kierunkach, mógłby za jednym zamachem obalić owoce Traktatu Wersalskiego i rozpętać zewieruchę nowej wojny nad Europą.

A wojny tej wszyscy mają aż nadto dosyć, dla tego też trzeba znaleźć taki punkt wyjścia, któryby uniemożliwił ambitne plany niemieckie, natomiast wyczerpanemu i tęskniącemu do normalnego rozwoju światu po latach strasznej udręki wojennej zagwarantował ten spokój. Jak widzimy, jedyną gwarancją, będzie sojusz anglo-francuski, obejmujący również Polskę. Wtedy interesy Europy będą zabezpieczone, a jednocześnie sprawy Polski oraz Francji uregulowane i tym krajom umożliwiony będzie normalny rozwój. Europa będzie mogła wkroczyć na nowe tory swego życia, będzie mogła zdążyć do ziszczenia zagadnień rzeczywistych kulturalnych, spełniać misję cywilizacyjną na Wschodzie, lecząc rany, zadane przez wojnę swia-

tową, nie pod hasłem: „siła przed prawem“, co wiali Niemcy stale, nie przy pomocy podstępnej polityki krzyżackiej, lecz drogą tych szczytnych i jakie cechowały zawsze Polskę przez cały ciąg historii, a również Francję!

Głos Wileńszczyzny.

W dniu 8. stycznia na Wileńszczyźnie odbyły się wreszcie zapowiadane wybory i to, należy stwierdzić z całym naciskiem, odbyły się przy dosyć licznej, mimo nader trudnych okoliczności, uczestnictwie sujących. Ludność już miała dosyć tej tymczasowej niepewności o własny los, o to, co ją czeka, co zrobi Liga Narodów, to też, gdy jej powiedziano, cyduj sama, do kogo chcesz należeć, jak pragniesz aby się przyszłość dla ciebie ułożyła, — stanęła z ławą do apelu i oświadczyła z niezłomną pewnością: Do Polski!

I poszedł ten zew jako fanfara radosna po polu, pokryte teraz śniegiem, a latem „pożłacane nicą, posrebrzane żytem“, „powtarzały dębom bukowi buki“ tę wieść radosną, że kończą się nader dni niepewności, że ziemia Mickiewicza, Kościuszki, Zana, Czeczota i tyiu, tyiu innych bohaterów, męczenników sprawy narodowej powraca znów Ojczyzny łono!

Wedle jednobrzmiących informacji, nadeszłych z Wileńszczyzny, wedle opowiadań ludzi, którzy stamtąd przybyli i brali udział w głosowaniu w 8. bm. — dzień ten był niejako świątecznym dla ludności, a w samym Wilnie panował niezwykle czysty, wprost podniosły nastrój wśród tłumów, wysłuchali w skupieniu uroczystego nabożeństwa, lebrowanego przez ks. arcybiskupa Hryniewieckiego poczem ruszyli ławą do urny wyborczej. I cho-

leżnej. To może uczynić tylko organizacja za-
miła i taka też z koniecznością powstała.
Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe pracą
nym terenie szczerze się zajmie, ciężar z barków
acowanych dzisiejszych kierowników Z. Z. P. ku
mu dobru polskiej rzeszy robotniczej, o tem je-
najmocniej przekonani. Z. Y. Z.

Ulgi daninowe.

Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej komunikuje:
Płatnik jest płatna w pełnej wysokości w dwóch
ratach i w terminach, oznaczonych w Ustawie
z 19. 21, 22, 23 i 24), o ile płatnikom nie przy-
względnie nie będą przyznane ulgi.

tem ulg jest w Ustawie ściśle unormowany
6-48).
Z przy obliczeniu daniny przez władze stosuje
zrzedu ulgi dla powiatów, dotkniętych zniszczo-
jennymi, tj. dla powiatów brodnickiego, lu-
ego i działowskiego, przez obniżenie mnożni-
la daniny, obliczonej na podstawie podatku
rego (art 36) dalej ulgi dla małorolnych, opła-
n podatek gruntowy nie ponad 17,60 mk. (art.
reszcie dla lokatorów, zajmujących mieszkania
żej dwupokojowe.

niez z urzędu, lecz po obliczeniu daniny, będą
ne ulgi w wspomnianych powiatach płatnikom
gruntowego, szczególnie dotkniętym zniszczo-
jennymi (art. 38, p. 1. i 39) a we wszystkich
płatnikom podatku gruntowego, dotkniętym
ściami losowemu (art. 38, p. 2. i art. 40).
dwóch wypadkach są właściwe do przyznawania
ramach określonych w Ustawie kontyngentów
powiatowe komisje obywatelskie które pole-
ytem na zbiorowych wnioskach rad gminnych
złożonych obszarów dworskich (art. 42, część
e). Wnioski mają być przedkładane komisjom
skim niezwłocznie po upływie terminu wyto-
poboru (art. 42, par. 58 Rozporządzenia
wczego i art. 15 część druga). Komisje oby-
przydzielają z powiatowego kontyngentu ulg
nym gminom i obszarom dworskim subkon-
z których rady gminne przyznają ulgi indy-
płatnikom (art. 42, część druga). Płatnikom
dworskich mogą powiatowe komisje
przyznawać ulgi tylko bezpośrednio.
szelkie inne ulgi będą udzielane tylko na prośbę
w (art. 48).

Z ulgi odróżnia:
ulgi w formie częściowego lub całkowitego
B) ulgi w formie zezwolenia na odroczenie zapłaty
zenie jej na raty.

Powiatowe komisje obywatelskie udzielają
anicach kontyngentu, przewidzianego w art.
2) (2 proc.), płatnikom podatku gruntowego,
faktycznymi posiadaczami osad nowo na-
z parcelacji rządowej, o ile zostali zakwalifiko-
Urząd Ziemiński do kategorii tych którzy
ku nie są w stanie zapłacić więcej jak 20 proc.
zaczunkowej nabytego gruntu (art. 41).

ramach ustalonych kontyngentów (10 wzgl. 15
art. 38 p 4 i 5) udzielają w miastach i gmi-
niejskich o charakterze miejskim (par. 10) miej-
gminne komisje obywatelskie, a w powia-
powiatowe komisje obywatelskie ulg płatnikom
obliczonej na podstawie podatków budynków,
awego, wyszynkowego i od handlu demokra-
tych wyjątkowych wypadkach, w których
enie obowiązku zapłaty daniny zagrażałoby
nacji ekonomicznej płatnika (art. 44, część

tych samych wypadkach udziela ulg płatnikom
przypadającej od osób prawnych, obowiązanych
icznego składania sprawozdań (spółki akcyjne
wowe, wszystkie spółki zapisane (zarobkowe),
z ogr. por. o ile uprawiają interesy ban-
cyrektora Izby Skarbowej (w Poznaniu wzgl.
i Gdyni), od którego decyzji przysługuje płatni-
odwołania się do Ministra Skarbu (art.
w ty 19. 44 część druga).

Miejskie wzgl. w gminach wiejskich
urze miejskim gminne) kom. obywatelskie są
odroczyć uiszczenie daniny, przypadającej
podatku budynkowego, najdłużej do lat
do czasu wcześniejszej sprzedaży nieruchomości
nieruchomości są wdowy lub sieroty, a wyso-
ogólnego dochodu nie przekracza uposażenia
urzędnika państwowego XI stopnia płacy
miejscowości w dniu wejścia w życie Ustawy

Powiatowe wzgl. miejskie i gminne komisje oby-
e są władne daniną wszelkich kategorii, prócz
osób prawnych, obowiązanych do publicznego
sprawozdań w wypadkach, w których dopę-
wzwiązku zapłaty daniny zagrażałoby egzy-
ekonomicznej płatnika, odroczyć lub rozłożyć
na okres nie dłuższy jak 12 miesięcy za opłatą
za zwłokę w stosunku 1 proc. miesięcznie,
daniny nie przekracza 100 000 mk. Prze-
zawo komisji przysługuje płatnikom prawo
się do dyrektora Izby Skarbowej. Odwo-
łej składać władzy, która obliczyła daninę
płatnik przedłożył obliczenie, w terminie
od dnia następnego po uwiadomieniu
o decyzji komisji (art. 46).

We wspomnianych właśnie wypadkach jest dyrektor
Izby Skarbowej władny, daninę, przypadającą od osób
prawnych, obowiązanych do publicznego składania
sprawozdań w ogólności jako też daninę wszelkich
innych kategorii, jeżeli kwota jej przenosi 100 000 mk.,
odroczyć lub rozłożyć na raty na okres nie dłuższy jak
12 miesięcy za opłatą odsetek za zwłokę w stosunku
1 proc. miesięcznie.

Odroczenie lub rozłożenie na raty może być uza-
leżnione od uprzedniego zabezpieczenia kwoty daniny.
Płatnikom przysługuje prawo odwołania się do Ministra
Skarbu (art. 47).

Odroczeń i rozłożeń daniny na raty nie należy
przyznawać osobom karanym za lichwę towarową i za
przestępstwa, pochodzące z chęci zysku, osobom, które
magazynują towary, a wstrzymują ruch swoich przed-
sięwzięciom, osobom, które wstrzymują się ze sprzedażą
towarów w celu uzyskania lepszej konjunktury, jakoteż
tym właścicielom posiadłości ziemskich, którzy nie wy-
każą, że już sprzedali zbiory, normalnie na sprzedaż
przeznaczone itp. Natomiast przy przyznawaniu ulg
zwracać należy uwagę na nieuszczerplenie normalnego
stanu inwentarza, środków produkcji, zboża na zasiew
itp. (par. 1).

Wszelkie prośby o ulgi należy wnosić w ciągu
dni 30 po ogłoszeniu rozporządzenia wykonaw-
czego, zatem

do 6 lutego br.

Prośby spóźnione odrzuca się (art. 48)

Prośby składa się do władz i organów, oznaczo-
nych w art. 48 i par. 63. W każdym wypadku mogą
być prośby wnoszone do władz, obliczających daninę,
zatem do właściwych wydziałów powiatowych, magi-
stratów i zarządów gmin wiejskich o charakterze miej-
skim (par. 64, 6 4 i 10.)

Przy wydziałach powiatowych i magistratach
miast wydziałonych (Poznań, Bydgoszcz, Toruń
i Grudziądz) będą utworzone dwie komisje (ziemska
i przemysłowo-handlowa) przy magistratach innych
miast i zarządach gmin wiejskich o charakterze miej-
skim jedna komisja (przemysłowo-handlowa) (art. 49,
par. 64.)

Ziemia dla żołnierzy.

Ministerjum spraw wojskowych przystąpiło do
ustalenia list żołnierzy, kandydatów do nadziału ziemi
na rok 1922.

1) Ze względu na trudne warunki finansowe pań-
stwa pomoc rządowa na zagospodarowanie się w roku
1922 będzie udzielana tylko wyjątkowo wybitnie zasłu-
żonym żołnierzom (kawalerom „Virtuti Militari“, rannym
w w. p. i dekorowanym „Krzyżem Walecznych“). Po-
zostali kandydaci muszą wykazać się: 1) zaświadczeniem
zwierzchności gminnej, iż posiadają przynajmniej jednego
konia, wóz, brzoń, pług oraz środki na przeżywienie
przez pierwsze miesiące; 2) podpisaniem własnoręcznym
zobowiązaniem, iż w razie przyznania im działki zobowi-
ązuje się wyjechać z inwentarzem tym do wyzna-
czonego im powiatu przed 1-ym kwietnia, celem do-
konania zasiewów wiosennych; 3) zaświadczeniem, że
są rolnikami oraz pożądaną jest podanie, czy kandydat
jest żonaty oraz wiele na lat (kandydaci żonaci mają
pierwszeństwo przed kawalerami).

Zaświadczenie należy niezwłocznie przesłać pod
adresem Referatu Osad Żołnierskich tego Dowództwa
Okręgu Korpusowego, na terenie którego zamieszkuje
dany kandydat.

W sprawie płatnych urlopów.

W Warszawie z inicjatywy Chrześcijańskich Zwią-
ków zawodowych odbył się obywatelski wiec w sprawie
ustawy o obowiązujących urlopach płatnych dla ro-
botników. Nawiecu tym było obecnych kilka tysięcy
osób, tak, że obszerna sala teatralna mogła ich ledwie
pomieścić.

Najpierw sprawozdanie z działalności sejmowej
komisji ochrony pracy składali posłowie ks. Kaczyński
i Gdyl, którzy wyczerpująco przedstawili pracę Chrześc.
narod. klubu robotniczego nad ustawodawstwem ro-
botniczym. Komisja sejmowa zmniejszyła czas urlopu
po roku pracy z 2 na jeden tydzień, a po 5 latach
z 4 na 2 tygodnie.

Następnie przemawiali pp. Sielski, Różański, Dola-
towski, Piechotka, Piotrowski i inni dziękowali posłom
za ich pracę, a ks. Kaczyński i Gdyl odpowiedzieli,
że dołożą wszelkich starań, aby ustawa o urlopach
została przyjęta w brzmieniu złożonego przez nich pro-
jektu.

Na zakończenie uchwalono jednogłośnie następu-
jącą rezolucję:

„Zebrani na wiecu w dniu 9 stycznia 1922 r.
robotnicy miasta Warszawy: 1) wyrażają uznanie
i podziękowanie posłom z Chrześcijańsko-Narodo-
wego Klubu Robotniczego za ich dotychczasową
owocną pracę w Sejmie, a zwłaszcza nad ustawo-
dawstwem robotniczym, zgodną z istotnymi interesami
warstw pracujących; 2) domagają się od Sejmu
uchwalenia ustawy o obowiązkowych urlopach płat-
nych dla robotników, w brzmieniu projektu złożo-
nego przez Chrześcijańsko-Narodowy Klub Robotniczy;
3) wzywają posłów z Chrześcijańsko-Narodowego
Stronnictwa Pracy do dalszej energicznej obrony na
plenium sejmowym w całości projektu i obiecują im
jak najenergiczniejsze poparcie; 4) potępiają dema-
giczną i fałszywą politykę w Sejmie P. P. S. i N.
P. R., które przyczyniając się do odwiecznego roz-

patrzenia projektu ustawy, zajęli nieuczynące z obo-
wiązkami przedstawicieli robotniczych i sprzeczne
z interesem ogółu pracujących, stanowisko i spra-
wiły, iż robotnicy w roku 1921 nie mogli korzystać
z ustawowo przyznanych urlopów“.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Roty“.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki:

Poniedziałek	23-go	„	Ildefonsa
Wtorek	24-go	„	Tymoteusza
Środa	25-go	„	Nawrócenie Pawła
Wschód słońca o godz.	8, 9	„	Zachód o godz. 4, 8
„	„	„	„
„	„	„	„
„	„	„	„

MIEJSCOWA.

— Rozwydrzenie młodzieży. W piątek na
przechodzące 2 panie w rynku napadło 2 wyrostków,
16—17 letnich, chcąc obrzucać je śniegiem. Gdy jedna
z pań poczęła protestować, została uderzoną w twarz
tak, iż z nosa krew się rzuciła, przyczem nie oszczę-
dzono jej słów, których nawet powtórzyć nie możemy.
Świadczy to o złem wychowaniu, gdyż rodzice powinni
baczyć na tego rodzaju „popisy“ swoich dzieci. Na-
zwiska tych dwóch „bohaterów“ są nam znane, nie
podajemy ich jednakże, w nadziei, iż się poprawią, do
czego wielce przyczynić się może Towarzystwo Mło-
dzieży, którego są członkami.

— Ceny złota i srebra. P. K. K. P. nabywa
obecnie złoto i srebro na rachunek min. skarbu po
cenach podanych poniżej, które obowiązują do odwo-
łania: rubel w złocie: 1500 w srebrze: 650 marka niem.
w złocie: 695 w srebrze: 180 kor. austrj. w złocie: 590
w srebrze: 150 jednostka mon. państ. należ. do unji łac.
w złocie: 560 w srebrze: 150 dolar w złocie: 2915
w srebrze: 870 kor. skand. w złocie: 780 w srebrze:
215 jeden gram czystego kruszcu w monecie w złocie:
1937 w srebrze: 36.

— Na fundusz inwalidów. W redakcji naszej
złożono zebrane na srebrnym weselu u p. Fejów za
pośrednictwem p. Gruszki 2100 mk. Razem z po-
przednio zebranymi 33890 mk. Pieniądze przekazano
na fundusz inwalidów.

— Na kuchnię dla biednych ofiarował p. Tadeusz
Kwiatkowski dyrektor dóbr Siemianice 2030 mk. otrzy-
mane jako świadkowe.

Z kroniki policyjnej.

— Kradzież owsa. Parę dni temu popełniono
u p. Ludwika Cebulskiego w Zgorzelcu kradzież owsa
z niezamkniętego budynku. Dzięki sprężystości funkcjo-
narzjuszy Policji Państwowej zdołano sprawców kra-
dzieży wyśledzić. Są nimi 4 robotnicy z Zgorzelca,
a mianowicie: Cichosz Jan, Złokręt Wojciech, Świątek
Jan i Wronka Franciszek. Sprawców oddano do sądu.

— Kradzież szoru. P. Ossowskiemu Maksymil-
janowi w Kochłowie skradziono dnia 16 bm. szory
wartości 50 000 mk. Sprawcą kradzieży jest robotnik
Głowinkowski Józef, zamieszkały w Kochłowie. Skra-
dziony przedmiot zwrócono właścicielowi, sprawę zaś
oddano do sądu.

Smierć przemytniczki. Dnia 18 stycznia br.
o godz. 9 wiecz. zamierzała 26-letnia Anna Kwiatkowska
pochodząca z Parzynowa pow. oszeszowskiego przejść
granice polsko-niemiecką w Pisarzewie. Gdy na kilka-
krotne wzywania, Kwiatkowska nie stanęła, posterunek
Policji Państwowej dał strzał, który ugodził ją w nogę,
druzgocąc kolano. Przywieziona w nocy o godz. 11 i pół
do szpitala w Kępnie, następnego dnia o godz. 5 rano
wskutek otrzymanej rany zmarła.

— Napad rabunkowy. Dnia 19 bm. o godz. 8
wieczorem napadło 4 uzbrojonych w rewolwery ban-
dytów na Wawrzyna Kuźaja, zamieszkałego w kolonii
Ciesięcin gm. Galewice pow. Wieluńskiego, Zrabo-
wawszy 65 000 mkp., zbiegli. Policja zarządziła ener-
giczne poszukiwania, w celu ujęcia bandytów.

Z Poznania.

— Związkowa wystawa robót ręcznych. Uprze-
mysłowienie kraju należy dzisiaj do zagadnień palących,
wręcz decydujących poważnie o przyszłości naszej.
Ostatnie lata wpłynęły na młodzież naszą niedobrze,
odsuwając ją często od poważnej, celowej, wytrwałej
pracy zawodowej, a skierowując ją ku spekulacji
i łatwym zarobkom. Wszelkie wysiłki mające na celu
rozbudzenie zamiłowania do stałej pracy w przemyśle
i rzemiośle, należy powitać z największym uznaniem.
Ruchliwy „Związek Towarzystw Młodzieży“ (pl. Nowo-
miejski 5) organizuje „Związkową wystawę robót
ręcznych“ dla swoich członków rozrzuconych po Wiel-
kopolsce, Pomorzu i Śląsku. Wystawa ma się odbyć
w Poznaniu 19 marca — 26 3 rb. — Jak się dowia-
dujemy panuje ogólne zainteresowanie wśród młodzieży
i społeczeństwa rozumiejącego znaczenie młodzieży dla
rozwoju Narodu.

Z całej Polski.

— Ostrów. Dramat na tle braku mieszkań.
Z powodu rozstrojów nerwów, wynikłego z nieprzy-
jemnych konfliktów na tle mieszkaniowym strzelił do
siebie obywatel naszego miasta pan Julian Ciesielski
i zranił się bardzo niebezpiecznie w okolicy serca, kula
przeszła na wylot. Po paru dniach Ciesielski zmarł.

— Zbrodniczy czyn. W Warszawie wynikła
bójka między braćmi Ludwikiem, Sabinem i Mieczysławem

sławem Dardzińskimi. Gdy bijących się usiłowała pogodzić matka ich, Elżbieta, wtedy syn Ludwik uderzył ją taboretami w głowę z taką siłą, że pękła jej tętnica na lewej skroni. Pogotowie przewiozło Dardzińską do szpitala Dzieciątka Jezus. Zbrodniczy syna aresztowano.

— **Napad bandycki.** — Dnia 14. b. m. około godziny 7 wieczorem pięciu uzbrojonych w rewolwery napadło na sklep spożywczy Antoniego Antoniewicza w gminie Wilanów (powiat Warszawski), a zwiąawszy właściciela sklepu i obecne w sklepie trzy osoby, zrabowali 350,000 mk., biżuterję i garderobę ogólnej wartości 600 tysięcy marek i zbiegli.

— **Kutno.** Donoszą nam o niesłychanym zuchwalstwie bandytów, grasujących po wsiach i grabiących dwory obywateli ziemskich. W majątku Strzegocin w Kutnowskiem do domu właściciela pp. Góreckich wtargnęło w sobotę 14. bm. o godzinie 8-mej wieczorem sześciu uzbrojonych bandytów, z tych jeden zdemaskowany. Obezwładniejszy mieszkańców domu, zgromadzonych przy kolacji odebrali im zegarki i kosztowności, następnie pod groźbą wymierzonych rewolwerów zaprowadzili p. Góreckiego do kasy, z której zabrali 430,000 mk. w gotówce.

— **Lwów** Echa zamachu Fedaka. Do więzienia przy ul. Batorego odstawiono już aresztowanych w tych dniach inicjatorów zamachu lwowskiego Fedaka, a mianowicie Wasyla Kuczabskiego, Palija i Kobierskiego, przeciwko którym śledztwo nagromadziło wiele dowodów winy. Przeciwko tym 3 aresztowanym będzie prowadzone śledztwo dodatkowe, a to dlatego, by nie

przerwać pracę nad aktem oskarżenia ustalonym obecnie, który najpóźniej w pierwszych dniach lutego będzie opracowany, tak, że rozprawy sądowe przeciwko Fedakowi i jego współnikom będą mogły się odbyć przed sądem przysięgłych jeszcze w miesiącu lutym.

— **Stosunki w piekarniach krakowskich** Krakowskie władze sanitarne zamknęły z powodu skandalicznych brudów i nieczystości 13 piekarni krakowskich.

Nadesłane.

Za artykuły umieszczone pod tą rubryką, redakcja nie odpowiada.

Oto skutki niemieckiej kultury czyli ślepoty.

Nasz czcigodny ksiądz dziekan Gabryel z Bralina otrzymuje listy anonimowe z gminy Mnichowice nie tylko w najwyższym stopniu gorszące jego osobę, ale i podkopujące jego zdrowie. Ostatni taki list nadszedł na jego ręce w zeszłym tygodniu i to ku największemu zgorzeniu całej parafji. Z tego powodu my Bralinacy obywatele wyrażamy na tej drodze najgłębsze ubolewanie naszemu Wielebnemu Duszpasterzowi i przepraszamy go za tę cudzą zniewagę. Życzymy tylko sobie aby z jego strony takie listy w przyszłości szły wprost do pieca i to tak, jak to inne urzędy robią nie czytając ich wcale. Zaś Mnichowskich gospodarzy i to tych, których znamy jako poczciwych i gorliwych katolików, aby zwalczali takich wyrzutków społeczeństwa i zdrajców naszej ojczyzny, odmawiając im swej powagi i przyjaźni.

Jeden w imieniu wszystkich.

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w K.

Za czas od 14. do 21. stycznia 1922.

Urodzenia.

Franciszka Gałęska * 14. 1. 22. w Kępnie. Weronika * 16. 1. 22. w Olszowie. Wanda Stawicka * 16. 1. 22. Kazimiera, Wanda Olejnik * 14. 1. 22. w Krążkowach. Matysik * 14. 1. 22. w Turzu. Marta Burzała * 14. 1. 22. w Waclaw Januszek * 14. 1. 22. w Szklarcie mieleckiej. Laryk Drabczyński * 12. 1. 22. w Kępnie. Helena Balon * w Kępnie. Henryk Sawinski * 18. 1. 22. w Kępnie. Antoni * 15. 1. 22. w Pustkowym Klinie. Jadwiga Nocolak * w Kępnie.

Śluby.

Ślusarz Jakob Zawada z Żurawinca z p. Gertrudą Piłską z Zosin 16. 1. 22. w Kępnie. Posiedziciel domu Pił z Kępna z p. Marianną Kokorniak z Kępna 20. 1. 22. r.

Zgony.

Robotnik Józef Hübscher † 12. 1. 22. w szpitalu powiat. Niez. Franciszka Ceglarek † 15. 1. 22. w szpitalu powiat. Marjanna Jerczyńska † 16. 1. 22. w Olszowie 16. 1. 22. w Szklarcie mieleckiej 11. dni. Józef Szymański † 22. w Kępnie. 16. godz. Wdowa Józefa Bajtała † w Kępnie 61. rok. Kwiatkowska Anna † 19. 1. 22. szpital. pow. 26. lat. Reinhold Hennig † 20. 1. 22. 20. lat.

Humor sejmowy.

Z Warszawy donoszą: Na onegdajszym w sprawie wojskowej przemawiał imieniem Nar. Str. Pracy poseł Wichliński. Wchodząc trybunę powitał enperowski poseł Herz okrzykiem: „Organista idzie”. — Poseł Wichliński na to krótko: „Jeszcze organista na klawisz nie a już się odzywa fujara”.

Sejm pokładał się od śmiechu.

Szanownym posiedzicielom ziemskim i gospodarzom niniejszem do łaskawej wiadomości, że założyliśmy w Kępnie przy ulicy Sienkiewicza nr. 113 naprzeciw składu p. W. Lesińskiego

handel zboża, wszelkich produktów rolnych jak i artykułów pierwszej potrzeby,

który pod firmą:

Bytoński Koniecki

prowadzić będziemy.

Prosząc o łask. poparcie naszego przedsiębiorstwa, przyrzekamy skora, rzetelną usługę i tuzemy sobie, że zyskamy zaufanie Szanownych klientów.

Żywiąc nadzieję, że nasza uprzejma prośba zyska łaskawy posłuch i poparcie kreślimy się

z głębokim szacunkiem

Bytoński Koniecki.

Dr. Stanisław B.

powrócił

KĘPNO, Rynek, dom W-go

STARY PAPIER

drzewo świerkowe i papiernicze

55 zakupuje Wielkopolska Papierni

Tow. Akc. Bydgoszcz, Gdańska 19.

Kurs polityczno - oświat

15 odbędzie się w środę, dnia 1. lutego o godz. 10 w Hotelu Centralnym.

Początek o godz. 10 przed poł. Wstęp Szanownych Gospodarzy pow. kępn zaprasza

Stronnictwo Rol.

Zaginęła

Włoka wilczyca
wabi się Wachtel. 75 przyprrowadzenie psa 00 mk. nagrody

omasz Gruszka
Kępno ul. Rzeźnicka 131.

Dużo salonowe

lustro

dobrze utrzymane na sprzedaż. Gdzie wskaże eksp. N. P. L. 78

Z pomocników

do dojenia krów (szwajcarów)

przyjmie od 1 kwietnia b. r. Spieszne zgłoszenie do ekspedycji Nowego Przyj. Ludu pod nr. 76.

JÓZEF ŻARNOWSKI

właśc.: Ksawery i Waclaw Żarnowscy
Poznań, Tama Garbarska 25 -- 28.

Tel. 5164. 1541. Adr. teleg. Zarocomp.

Zakup wszelkich ilości i gatunków skór surowych

Największy wybór skór wyprawianych, miękkich i podeszwianych. Wszelkie przybory szewskie.

Kompletne zaopatrywania składów z przyborami szewskimi.

82 Sprzedaż tylko w większych ilościach.

Ceny konkurencyjne. Usługa rzetelna.

Listy

muś szkolnych

nabywać można

w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Formularze

Spis mieszkańców

mana składzie

Drukarnia Spółkowa

w Kępnie.

Za liczne nam przysłane życzenia w dzień srebrnego wesela oraz piękną przemowę Ks. Profesora Szala, za prezent Straży Pożarnej składamy wszystkim życzliwym serdeczne

Bóg zapłać!

Jubilaci Fejowie.

Kępno 19. stycznia 1922.

Szanownej Publiczności miasta Kępna i okolicy donoszę uprzejmie, iż z dniem 16. b. m. otworzyłem

przy ul. Sienkiewicza 114. dawn. Fa. I. BLOCH skład skór wygarbowanych

oraz 58

wszelkich przyborów obuwniczych.

Staraniem moim będzie przez nabywanie dobrego towaru i przez rzetelną usługę jak i przystępne ceny Szanowną Klientelę pod każdym względem zadowolić.

Proszę o poparcie mego nowego przedsiębiorstwa.

Mieczysław Kowalski.